

Powiatowi jest potrzebna koalicja, która weźmie odpowiedzialność za sprawy samorządu, koalicja ponad podziałami, dla której poczucie misji i program naprawczy Starostwa będzie podmiotem troski a nie przedmiotem dewastacji.

Z Maciejem Dobrzyńskim rozmawia Krzysztof Krześniak

11 maja Rada Powiatu Grójeckiego przyjęła Pana rezygnację. Fakt złożenia rezygnacji ze stanowiska wicestarosty grójeckiego odbił się szerokim echem w lokalnych mediach, jednak do opinii publicznej trudno przebijają się prawdziwe powody Pańskiej rezygnacji?

Bankrutujące szpitale, nieudolne funkcjonowanie PZD, konieczność dokończenia i rozliczenia inwestycji w Warce (w kontekście bardzo złej sytuacji finansowej Powiatu Grójeckiego), stanowiły nie lada wyzwanie wymagające zdecydowania i odwagi w podejmowaniu odpowiedzialnych decyzji. Zaproponowałem szereg rozwiązań, które w mojej ocenie byłyby efektywne. Niestety, wszystkie te propozycje zostały w sposób bezrefleksyjny odrzucone, a w przypadku niektórych – zablokowane. Sposób, w jaki pozostali członkowie Zarządu sabotowali moje inicjatywy, budzi we mnie niepokój i poczucie niewiary w skuteczność wprowadzenia jakichkolwiek reform i wdrożenia progra-

mów naprawczych przez obecny Zarząd.

Bezkoncepcyjne poczynania członków Zarządu, pomysły doraźne bez perspektywy sukcesu – w mojej ocenie podejmowane przeciwko mojej osobie a nie za lub przeciw określönemu rozwiązaniu – zmusiły mnie do rezygnacji z tej funkcji.

Zarówno byli koalicjanci, jak i opozycja twierdzą, że głównym powodem Pańskiej rezygnacji są zarzuty prokuratorskie i tocząca się sprawa sądowa.

Nie zrobiłem niczego, czego mógłbym się wstydzić – więc jestem spokojny. Dla tych dla których wygodnym jest tak myśleć, przypomnę, że pomimo wielu oskarżeń i pomówień przy pełnej przejrzystości sytuacji prawnej dotyczącej mojej osoby, wyborcy zdecydowali o powierzeniu mi mandatu zaufania na obecną kadencję. Doskonale sobie zdawałem sprawę, że będę musiał się bronić w sądzie i o tym również wiedzieli moi byli koalicjanci. Gdybym bał się wyroku skazującego nigdy nie



wystartowałbym w wyborach a już na pewno nie podjął się pełnić stanowiska wicestarosty.

Moja sytuacja prawna jest oczywiście konsekwencją mojej aktywnej pracy

jako radnego Prawa i Sprawiedliwości w poprzedniej kadencji i została zaplanowana oraz prowadzona przez moich przeciwników politycznych. Brak wodów przeciwko mnie i uczestnictwo

w sprawie osób bezpośrednio zainteresowanych wyeliminowaniem mnie z polityki jest nadużyciem i wierzę, że sąd uzna moje racje i oczyści mnie z zarzutów.

Przez dwie poprzednie kadencje był Pan przewodniczącym klubu Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Powiatu. Dziś występuje Pan z koalicji z PiS-em, nie obawia się Pan, że będzie okrzyknięty rozłamowcem?

Występuję z koalicji z ludźmi, którzy w mojej ocenie działają nieprofesjonalnie, bez pomysłu i programu naprawy Starostwa jako urzędu i jednostek podległych naszemu samorządowi. Muszę też powiedzieć, że boli mnie fakt nazywania tej dość przypadkowej grupy osób – PiS-em.

Tak, byłem przewodniczącym klubu Prawa i Sprawiedliwości w powiecie przez ostatnie osiem lat. Byłem też szefem struktur PiS w Powiecie Grójeckim i muszę powiedzieć, że o niektórych z tych osób nie wiedziałem, że istnieją. Są wśród tej grupy też takie osoby, któ-

Dokończenie na str. 2

Żona Prezesa i kuzynka Starosty zajmą się ratowaniem szpitala?

Gigantyczne zobowiązania finansowe Powiatowego Centrum Medycznego, ponad 2-milionowa strata na koniec 2014 roku i ponad 4 miliony zobowiązań przeterminowanych, to problemy z którymi przyszło się mierzyć Prezesowi Binio.

Zdaniem Prezesa PCM – „sytuacja finansowa spółki nie rokuje sprawnego ekonomicznego działania podmiotu i ustawowego obowiązku właściwego świadczenia usług medycznych przez spółkę. Należy jak najszybciej podjąć kroki poprawiające sytuację finansową spółki, aby można było w sposób właściwy świadczyć usługi medyczne niezagrożające życiu pacjentów.”

Prezes PCM proponuje w pierwszej kolejności dokapitalizowanie majątku spółki przez wniesienie aportu rze-

czowego w postaci gruntów i budynków dzierżawionych w tej chwili przez spółkę od Starostwa Powiatowego.

Pomimo, że sytuacja w jakiej znalazł się grójecki szpital jest nie do pozazdroszczenia, to jednak nie powinna zaskoczyć nowego zarządu (raport Rady Nadzorczej sporządzony na początku roku w sposób jednoznaczny określił sytuację finansowo-prawną PCM). Do spraw, które winny być rozpatrzone w pierwszej kolejności, należą m.in. brak sprawozdania finansowego zaakceptowanego przez biegłego rewidenta do chwili obecnej, brak programu naprawczego i do tego nowe angaże, które do czerwoności rozgrzały radnych powiatowych. Zawrzało na zwołanej w trybie pilnym Komisji Zdrowia przy Radzie Powiatu, w której Prezes musiał się tłu-

Dokończenie na str. 3

Andrzej Duda prezydentem RP

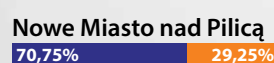
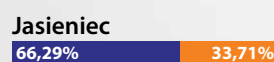
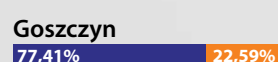
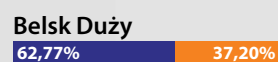
Andrzej Duda wygrał drugą turę wyborów w pięciu z sześciu okręgów wyborczych na Mazowszu. W płockim zdobył 59,6 proc. głosów, w ciechanowskim - 61,93 proc., w ostrołęckim - 68,37 proc., w siedleckim - 67,39 proc., w radomskim - 65,63 proc., wynika z danych okręgowych komisji wyborczych. Podczas niedzielного głosowania ubiegający się o reelekcję prezydent Bronisław Komorowski uzyskał w okręgu płockim - 40,4 proc. głosów, w okręgu ciechanowskim - 38,07 proc., w okręgu ostrołęckim - 31,63 proc., w okręgu siedleckim - 32,61 proc., a w okręgu radomskim - 34,37 proc.

W okręgu radomskim Andrzej Duda otrzymał 209 635 głosów, na Bronisława Komorowskiego głosowało 109 767 osób. Frekwencja wyniosła 56,45 proc.

W pierwsze turze wyborów w okręgu radomskim 45,77 proc. głosów zdobył Andrzej Duda. Drugi wynik miał Bronisław Komorowski, z poparciem 24,16 proc. Frekwencja wyborcza w tym okręgu wyniosła 47,93 proc. Okręg wyborczy nr 25 obejmuje powiaty: białobrzeski, grójecki, kozienicki, lipski, przysuski, radomski, szydlowiecki, zwoleński i miasto Radom.

W całym woj. mazowieckim jest sześć okręgowych komisji wyborczych w: Warszawie, Ciechanowie, Ostrołęce, Płocku, Radomiu i Siedlcach. W 2010 r. w woj. mazowieckim w pierwszej turze wyborów prezydenckich Jarosław Kaczyński otrzymał 40,52 proc., a Bronisław Komorowski - 39,73 proc. głosów. Trzecie miejsce zajął wówczas Grzegorz Napieralski - 11,44 proc. poparcia. W drugiej turze głosowania Jarosław Kaczyński zdobył pięć lat temu 50,58 proc., a Bronisław Komorowski 49,42 proc. głosów.

Wyniki wyborów w powiecie grójeckim



Na ręce starosty Ścisłowskiego wpłynęły kolejne dymisje!

Rozmowa z Maciejem Dobrzyńskim

Dokończenie ze str. 1

re osiem lat temu (wtedy była pierwsza okazja przejęcia władzy w Powiecie), na pierwsze spotkanie powyborcze naszej grupy, przyszedł z deklaracją przejścia do PSL-u i współpracował przez całą kadencję z koalicją PSL-PO – za funkcję przewodniczącego komisji. Jest też człowiek, który zaślepiiony ambicją i objęciem funkcji wójta w swojej gminie, cztery lata temu tuż przed wyborami, wystawił własny komitet wyborczy, pozabawiając komitet PiS-u mandatu radnego powiatowego; dziś ma ambicję rządzić powiatem.

Tak też się dziwnie złożyło, że aktualny pełnomocnik PiS w Powiecie, jak i Ci z pośród tej grupy, którzy byli aktywni w tych ostatnich latach w strukturach PiS, zostali odsunięci od decyzyjnych stanowisk. Jaki zatem to PiS?

Może należało podjąć kolejną pró-

zdiagnozowana. Szybkie i bezpieczne decyzje umożliwiające określenie rozmiaru tego nieszczęścia i zasugerowanie kierunku zmian były wymierne i oczywiste. Niestety, dla pozostałych członków Zarządu już nie – dlaczego? – bo nie. Efekt – do dziś nie wiedzą dlaczego ten szpital przynosi straty i jak temu zaradzić. Kolejnym nieracjonalnym działaniem była blokada reorganizacji Powiatowego Zarządu Dróg. Tu chyba nikogo nie muszę przekonywać o konieczności takich działań. Nie znam osoby, która akceptowałaby standardy remontów naszych dróg i styl pracy PZD. Zablockowano i te działania – i w tym przypadku zdecydowały nieracjonalne argumenty. Pomimo upływu ponad 5 miesięcy pracy od momentu objęcia władzy w powiecie, trudno – także w tym wypadku wymienić jakieś działania, które są prowadzone zgodnie



bę rozmów? Społeczeństwo udzieliło Wam dużego kredytu zaufania i oczekuje zmian.

Jak słusznie Pan zauważył, społeczeństwo oczekuje zmian i żeby te zmiany nastąpiły musi istnieć konsekwentnie realizowany program. Startując w jesiennych wyborach samorządowych wraz z Kolegami ze stowarzyszenia Nasze Czasy, wspólnie określiliśmy priorytety i założenia programowe, jakie będziemy realizować po wyborze na stanowiska radnych. Wieleletnie doświadczenie w pracy samorządowców dało nam przewagę w postaci wiedzy o problematyce, z jaką będziemy musieli się zmierzyć w przypadku ponownego wyboru.

Będąc radnymi w poprzednich kadencjach nie szczędziliśmy słów krytyki koalicji rządzącej PSL-PO, nie wyobrażam sobie, żeby zajmując stanowisko wicestarosty mógłbym okazać się równie nieskutecznym i niegospodarnym jak poprzednicy.

Niewiele spraw z którymi się zetknąłem, pełniąc stanowisko wicestarosty, zaskoczyło mnie. Zaskoczeniem, jednak była dla mnie sytuacja grójeckiego szpitala, – która dzięki nowej Radzie Nadzorczej – została sprawnie

z jakimś programem, systematycznie i widać ich wymierny efekt – czy zatem powinienem podejmować kolejną próbę rozmów?

Jakie plany na przyszłość, tę samorządową przyszłość? Na ostatniej sesji apelował Pan o budowę nowej koalicji

Decyzja o rezygnacji z funkcji wicestarosty, jest jednocześnie apelem o budowanie nowej koalicji. Koalicji, która weźmie odpowiedzialność za sprawy samorządu, koalicji ponad podziałami, dla której poczucie misji i program naprawczy Starostwa jako urzędu i jednostki podległych naszemu samorządowi będzie podmiotem troski a nie przedmiotem dewastacji.

Profesjonalizm, gospodarność, dbałość o dobro społeczne, to wartości ponadpartyjne, a w pracy samorządowca - najważniejsze. Nigdy nie pracowałem dla profitów i stanowisk, a funkcję radnego zawsze traktowałem z pełną odpowiedzialnością i powagą jako pracę społeczną.

Nie można po prostu powiedzieć „niech robią, co chcą”, bo niszczyć wszystko co dla naszej społeczności jest ważne.

Od dłuższego czasu docierały do nas głosy o dużej potrzebie w zakresie bezpłatnej pomocy prawnej. Uruchomione dyżury to ukłon w stronę potrzeb mieszkańców naszej Gminy.

*Burmistrz Miasta i Gminy
Nowe Miasto nad Pilicą*

VIII Sesja Rady Powiatu Grójeckiego



11 maja 2015 r. odbyła się VIII Sesja Rady Powiatu Grójeckiego, którą otworzył i poprowadził Przewodniczący Rady – Władysław Kumorek. W dalszej części sesji Starosta Grójecki Marek Ścisłowski przedstawił sprawozdanie z pracy Zarządu Powiatu od ostatniej Sesji Rady Powiatu Grójeckiego.

Zanim przystąpiono do zatwierdzania uchwał Powiatu Grójeckiego omówiono kwestie dotyczące prac jednostek, służb i straży Powiatu Grójeckiego. St. bryg. Jacek Wichowski – Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Grójcu przedstawił radnym powiatowym stan ochrony przeciwpożarowej Powiatu Grójeckiego w 2014 roku. Następnie Stanisław Wieteska – Powiatowy Lekarz Weterynarii omówił sprawy dotyczące bezpieczeństwa weterynaryjnego Powiatu Grójeckiego za 2014 r. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Grójcu zreferowała Ewa Grotek Z-ca Dyrektora PCPR w Grójcu.

Podczas sesji Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia rezygnacji Wicestarosty Grójeckiego Macieja Dobrzyńskiego. Pan Dobrzyński złożył pisemną rezygnację z zajmowanego stanowiska 24 kwietnia 2015 r. Zgodnie z art. 31c ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym z dnia 5 czerwca 1998 roku (Dz. U. z 2013 r. poz. 595 z późn. zm.) w przypadku złożenia rezygnacji z członkostwa w zarządzie przez członka niebędącego jego przewodniczącym, Rada Powiatu podejmuje uchwałę o przyjęciu rezygnacji i zwolnieniu z pełnienia obowiązków członka zarządu zwykłą większością głosów nie później niż w ciągu jednego miesiąca od dnia złożenia rezygnacji. Uchwała w tej sprawie została przyjęta na posiedzeniu przez radnych większością głosów.

W dalszym ciągu posiedzenia Rady Powiatu została podjęta uchwała w sprawie planu finansowego podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dla Powiatu Grójeckiego na 2015 r. Uchwałę w tej sprawie zreferowała Ewa Grotek Z-ca Dyrektora PCPR w Grójcu. Poinformowała radnych, że Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przyznał dla Powiatu Grójeckiego w 2015 r., na rehabilitację zawodową i społeczną, kwotę 912 085,00 zł z czego 591 840,00 zł przeznaczono na dofinansowanie kosztów prowadzenia warsztatów terapii zajęciowej (art.35a ust.1 pkt 8). Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Na sesji radni rozpatrywali uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na realizację projektu finansowanego z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki „Priorytet VII: Promocja Integracji Społecznej”

W ramach Priorytetu realizowane będą Działanie 7.1 – Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji – oraz Poddziałanie 7.1.2 – Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez powiatowe centra pomocy rodzinie oraz wniesienia wkładu własnego. Uzasadnienie potrzeby realizacji projektu przedstawiła Ewa Grotek Z-ca Dyrektora PCPR w Grójcu. Wyjaśniła, że jednym z głównych problemów społecznych Powiatu jest integracja społeczna i zawodowa osób niepełnosprawnych, wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz rodzin zastępczych. Wszystkim tym grupom zagraża w największym stopniu problem bezrobocia. Realizacja projektu umożliwi podjęcie działań zmierzających do kształcenia umiejętności w zakresie pełnienia ról społecznych, wspierania samodzielności oraz zdobywania i aktualizacji kwalifikacji zawodowych. Istotny jest również zaplanowany w ramach projektu rozwój nowych form i metod wsparcia indywidualnego i środowiskowego na rzecz integracji zawodowej i społecznej.

Z-ca Dyrektora PCPR stwierdziła, że projekt przyczyni się do realizacji Powiatowej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych. Uchwała została przyjęta przez radnych jednogłośnie.

Podczas sesji radni rozpatrywali projekt uchwały zmieniający Uchwałę Budżetową Powiatu Grójeckiego na rok 2015. Uchwała nie została przyjęta przez Radę Powiatu.

W dalszej części posiedzenia radni podjęli uchwałę w sprawie uchwalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli oraz dodatków do wynagrodzenia. Zgodnie z podjętą uchwałą Nr XLII/249/2014 z dnia 28 maja 2014 r. Rady Powiatu Grójeckiego obecnie obowiązujący regulamin wynagradzania nauczycieli traci moc 31 sierpnia 2015 r. Wobec powyższego 26 marca b.r. odbyło się spotkanie ze związkami zawodowymi, na którym uzgodniono projekt nowego regulaminu wynagradzania nauczycieli oraz dodatków do wynagrodzenia. Uchwała została przyjęta przez radnych jednogłośnie.

Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie likwidacji Technikum w Nowym Mieście nad Pilicą przy ul. Ogrodowej 16a z końcem sierpnia 2015 roku. Likwidacja szkoły leży w kompetencjach organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego i jest dokonywana przez podjęcie stosownej uchwały. Rada Powiatu Grójeckiego 23 stycznia 2015 r. podjęła uchwałę intencyjną Nr IV/20/2015 w sprawie zamiaru likwidacji Technikum w Nowym Mieście nad Pilicą. Zamiar likwidacji został pozytywnie opiniowany przez organ nadzoru pedagogicznego – Mazowieckiego Kuratora Oświaty (opinia DRA.542.3.2015.JJ z dnia 9 lutego 2015 r.). Pomimo że

w szkole od dnia utworzenia, tj. od 1 września 2011 r. przez cztery kolejne lata szkolne (2011-2015) podejmowano próby naboru uczniów, nie udało się rozpocząć nauczania z uwagi na brak większego zainteresowania uczniów nauką w technikum. Uchwała o likwidacji Technikum w Nowym Mieście nad Pilicą została przyjęta przez Radnych Powiatowych większością głosów.

Podczas sesji radni podjęli uchwałę w sprawie przyjęcia rezygnacji Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Grójeckiego. 7 kwietnia 2015 r. Radny Piotr Bączek złożył pisemną rezygnację z pełnionej funkcji przewodniczącego oraz z członka Komisji Rewizyjnej. Uchwała została przyjęta przez radnych większością głosów.

Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie określenia składu i wyboru członków Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Grójeckiego. Do składu Komisji Rewizyjnej wybrani zostali: Barbara Kowalska, Zygmunt Merski, Dariusz Piątkowski, Stanisław Sitarek, Anna Steczkowska

Rada Powiatu Grójeckiego przyjęła uchwałę większością głosów.

Ostatnim punktem sesji był odwołanie wyboru Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Grójeckiego. Przewodniczącym został Dariusz Piątkowski. Radni przyjęli uchwałę jednogłośnie.

Biuro Promocji i Funduszy Europejskich

Na ręce starosty Ścisłowskiego wpłynęły kolejne dymisje !



Brak współpracy z Zarządem Powiatu i katastrofalna sytuacja finansowa szpitala zmusiły do rezygnacji z funkcji dyrektora szpitala w Nowym Mieście dra Zygmunta Warzechę.

Wiemy, że Zarząd Powiatu rozpiął już konkurs na to stanowisko. Ciekawe czy znajdą się chętni na współpracę z władzami Powiatu?

Z ostatniej chwili!

Z nieoficjalnych źródeł wiemy, że rezygnację z funkcji Prezesa Powiatowego Centrum Medycznego złożył, przed miesiącem wybrany, dr Binio. Jakie są przyczyny rezygnacji – nie wiemy. Trudno tę rezygnację tłumaczyć zaskoczeniem sytuacją finansowo-prawną szpitala. Doktor Binio jest pracownikiem szpitala od wielu lat i z pewnością wszystkie problemy związane z funkcjonowaniem tej jednostki były mu doskonale znane. Czyżby brak wiary w sukces?

Uruchomiono bezpłatne porady prawne dla mieszkańców Gminy Nowe Miasto nad Pilicą

Ponownie informujemy, że na skutek wielokrotnych prób mieszkańców gminy uruchomiono bezpłatne porady prawne. Można z nich skorzystać w każdą środę, w godzinach 13.30 – 16.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy.

Żona Prezesa i kuzynka Starosty zajmą się ratowaniem szpitala?

Dokończenie ze str. 1

maczyć z umowy-zlecenia, jaką zawarł z własną żoną Barbarą Binio, umowy o pracę z kuzynką Starosty Ścisłowskiego Agatą Zgutczyńską (do tej pory członek Rady Nadzorczej). Pytany o zasadność tych decyzji nie potrafił jednoznacznie odpowiedzieć. Na pytanie o zakres kompetencji nowoprzyjętych pracowników stwierdził „Jesteśmy właśnie na etapie opracowania zakresów kompetencji poszczególnych pracowników...”, – co, można i tak, tylko gdzie tu logika i jak to się ma do restrukturyzacji, która z założenia powinna dążyć do działań oszczędnościowych.

Wszystko wskazuje na to, że cały program naprawczy Prezesa polega na podjęciu kolejnych zobowiązań – ale to już przerabialiśmy! Co gorsza – nic nie wskazuje na to, że Zarząd Powiatu widzi zagrożenie i podejmie działania, które nas przed tym zabezpieczą. Jeśli Radni podejmą decyzję o przekazaniu nieruchomości spółce to w niedługim czasie stracimy nie tylko spółkę PCM, ale i przekazane nieruchomości.

Komunikat Komisji Zdrowia z posiedzenia z dnia 21 maja 2015 roku w sprawie sytuacji ekonomiczno-organizacyjnej Powiatowego Centrum Medycznego w Grójcu

WNIOSKI:

Dokapitalizowanie spółki, jest zdaniem komisji jedynym możliwym rozwiązaniem, które organ właścicielski mógłby zastosować w celu ratowania jednostki przed bankructwem. Działanie te muszą być poprzedzone opracowaniem szczegółowego programu naprawczego, w którym określone zostałyby obszary racjonalizacji funkcjonowania szpitala i wskazane wymierne efekty tych działań z wyznaczeniem terminów ich realizacji i regularnych sprawozdań okresowych. Sam akt prawny, na mocy którego Powiat przekaze nieruchomości spółce, musi być poprzedzony okresem skutecznych, wymiernych, intensywnych działań naprawczych. Przygotowanie tej decyzji musi być również poprzedzone określeniem możliwości pozyskania środków finansowych

od banków, pod zastaw nieruchomości, w jakie zostanie wyposażony PCM podczas ewentualnego dokapitalizowania przez Powiat Grójcecki.

Komisja stwierdza, że żadne z tych działań nie zostało podjęte przez organ właścicielski pomimo dysponowania wiedzą na temat sytuacji finansowo-prawnej od momentu przedstawienia raportu przez Radę Nadzorczą w lutym b.r. Decyzja o dokapitalizowaniu PCM, jaką ma zamiar przedstawić Zarząd do zaakceptowania Radzie Powiatu, bez odpowiedniego przygotowania analitycznego grozi utratą nie tylko spółki, ale również majątku w jaki ta spółka zostanie wyposażona i będzie wyrazem naszej nieodpowiedzialności i ignorancji w gospodarowaniu majątkiem społecznym.

70 rocznica zakończenia II wojny światowej



8 maja 2015 roku władze samorządowe oraz kombatanci i młodzież zebrali się przed pomnikiem na ul. Tomaszowskiej, aby uczcić 70 rocznicę zakończenia II wojny światowej. Inicjatorem uczczenia zwycięstwa nad okupantem był Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych z przedstawicielem w osobie płk. Stanisława Łukasika.

Wiązanki składały następujące delegacje: przedstawiciele Urzędu Miasta i Gminy w Nowym Mieście nad Pilicą, Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, młodzież z Publicznego Gimnazjum w Nowym Mieście nad Pilicą, młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych w Nowym Mieście nad Pilicą, dzieci z Publicznej Szkoły Podstawowej w Nowym Mieście nad Pilicą.

Straż przed pomnikiem pełniła młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych z Nowego Miasta nad Pilicą.

Uczestnicy uroczystości oddali hołd wszystkim poległym za wolności i niepodległość Ojczyzny, składając pamiętkowe wiązanek kwiatów pod pomnikiem.

Urząd Miasta i Gminy w Nowym Mieście nad Pilicą

Podpułkownik Stanisław Łukasik rozpoczął uroczystość przemówieniem. Głos zabrał również Burmistrz Miasta i Gminy Nowe Miasto nad Pilicą Pan Mariusz Dziuba. Po wygłoszeniu przemówień okolicznościowych nastąpiło złożenie wiązanek kwiatów pod pomnikiem.

Obchody 224 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja w Nowym Mieście nad Pilicą



3 maja 2015 r. w Nowym Mieście nad Pilicą, odbyła się uroczystość patriotyczno-religijna upamiętniająca uchwalenie Konstytucji 3 maja.

Z okazji przypadającego na dzień 4 maja święta patrona strażaków, św. Floriana, uroczystość została połączona z obchodami Dnia Strażaka.

Obchody rozpoczęto o godz. 9.30

uroczystym przemarszem pododdziałów straży pożarnej, pocztów sztandarowych oraz delegacji i zaproszonych gości z towarzyszeniem orkiestry dętej, z placu przed strażnicą OSP Nowe Miasto do Kościoła Parafialnego na mszę św. w intencji Ojczyzny i druhów strażaków. Mszę św. koncelebrowaną sprawił Kustosz Muzeum Bł. Honorata O.Krzysztof Kurzątkowski oraz Gwardian Klasztoru Braci Mniejszych Kapu-

rynów O.Piotr Pawlita. Po mszy wszyscy uczestnicy uroczystości przemarszerowali pod pomnik Tadeusza Kościuszki, gdzie odbyły się okolicznościowe przemówienia oraz złożenie wiązanek kwiatów.

Burmistrz Miasta i Gminy pan Mariusz Dziuba w swoim przemówieniu wspomniał o uchwalonej przez Sejm Wielki w 1791 r. Konstytucji 3 Maja, o wadze tego dokumentu oraz jego od-

działaniu na nasze życie. Dla wielu następnych pokoleń Polaków Konstytucja 3 maja stała się symbolem patriotyzmu i dążeń niepodległościowych, drogowskazem do walki o niepodległość.

W uroczystościach uczestniczyli licznie przybyli mieszkańcy naszego miasta i gminy, zaproszeni goście, poczty sztandarowe, delegacje stowarzyszeń i związków kombatantkich, partii politycznych, szkół i zakładów pracy oraz strażacy. Jak co roku nie zabrakło również uczniów klas mundurowych Centrum Kształcenia Zawodowego w Nowym Mieście nad Pilicą, którzy z bronią, w wojskowych mundurach, objęli wartę pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki.

Burmistrz Miasta i Gminy w Nowym Mieście nad Pilicą pragnie serdecznie podziękować wszystkim przybyłym na nasze uroczystości. Gdyby nie ich obecność i zaangażowanie na pewno nie obchodzilibyśmy ich tak uroczystość i podniosło.

UMiG

Spotkanie z przedsiębiorcami gminy Nowe Miasto nad Pilicą

Podczas spotkania przedsiębiorcy mogli podzielić się swoimi spostrzeżeniami na temat sposobu funkcjonowania gminy i różnych spraw z nią związanych.. Rozmowy dotyczyły m.in. zmiany planu zagospodarowania przestrzennego w celu pozyskania inwestorów, tak by potencjał naszych atrakcyjnych terenów nie został zmarnowany.

Wyrażamy nadzieję, że to spotkanie

będzie początkiem cyklicznych spotkań lokalnych przedsiębiorców z władzami Nowego Miasta nad Pilicą. Co więcej, zakładamy, że traktowane będzie jako forum dialogu między środowiskiem przedsiębiorców a samorządem, służące wymianie doświadczeń i wiedzy w sprawach kluczowych zarówno dla rozwoju firm, jak i naszej gminy.

Urząd Miasta i Gminy

Uroczyste pożegnanie Kustosa Muzeum w Nowym Mieście nad Pilicą



7 maja 2015 roku odbyła się sesja Rady Miejskiej w Nowym Mieście nad Pilicą, podczas której uroczystość podziękowano Panu Jerzemu Poradzie za wieloletnią pracę na rzecz Muzeum Regionalnego w Nowym Mieście nad Pilicą, przyznając mu dyplom uznania.

i funkcjonowanie placówki.

Zgodnie z decyzją władz siedziba Muzeum Regionalnego została przeniesiona do budynku Urzędu Miasta. Ekspozycja będzie udostępniana w poniedziałki i czwartki w godz. 1000–1400, w soboty w godz. 1000–1200.

Władze naszej gminy darzą dużym szacunkiem Pana Jerzego Poradę i kierują wyrazy wdzięczności za aktywny udział w upamiętnianiu historii Nowego Miasta nad Pilicą, a także zaangażowanie, dbałość o rozwój

Aktualnie opiekunem Muzeum został Pan Krzysztof Witlib, który z dużą energią – przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Nowego Miasta – przejął obowiązki związane z jego prowadzeniem.

Urząd Miasta i Gminy

WIELKIMI KROKAMI DO PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

L.O. Grójec z wizytą we włoszech w ramach programu „COMENIUS”



Reprezentacja uczniów i nauczycieli Liceum Ogólnokształcącego im. P. Skargi w Grójcu odbyła kolejną wizytę w ramach programu „Comenius” – tym razem w miejscowości Tropea położonej w malowniczej Kalabrii. Głównym tematem spotkania była aktywność firm lokalnych oraz szeroko pojęta przedsiębiorczość.

W ciągu pięciodniowego pobytu uczniowie prezentowali na forum publicznym wyróżniające się lokalnie przedsiębiorstwa – ich strategię, zakres działania oraz wpływ na miejscową społeczność. Uczniowie spotkali się także z dyrektorami i pracownikami największych firm działających w Kalabrii m.in. Romano ArteGrafichi, Neptuno Hotel czy Callipo. Włosi dzielili się z uczniami doświadczeniem, działalności przedstawiali historię działalności i misję firm,

a także udzielali praktycznych porad jak osiągnąć sukces. Była to z pewnością cenna lekcja dla młodzieży.

Uczniowie prezentowali także opracowane biznes plany firm, które miałyby szansę zaistnieć na lokalnym rynku. Pomysłowość uczniów znalazła uznanie wśród zaproszonych gości m.in. prezydenta stowarzyszenia młodych przedsiębiorców w Kalabrii. Projekt „Comenius” był szeroko komentowany przez lokalne media oraz krajową telewizję RAI.

Młodzież mogła również aktywnie uczestniczyć w lokalnym festiwalu, „I Tri da Cruci”, poznając historię miasta i regionu. Gry, konkursy, występy tanecznych zespołów folklorystycznych oraz ludowych zespołów muzycznych, dały asumpt do pełnej integracji i pozostaną na długo w pamięci przedstawicieli wszystkich krajów biorących udział w wizycie. Dzięki otwartości lokalnej społeczności z burmistrzem miasta

Tropea na czele, gościnności uczniów i nauczycieli szkoły partnerskiej oraz wyjątkowej opiece rodzin goszczących, wizyta okazała się sukcesem.

Oprócz warsztatów w szkole i spotkań w lokalnych przedsiębiorstwach, uczestnicy wizyty mogli poznać piękno Kalabrii, zwiedzając m.in. miejscowości Chanalea i Reggio Calabria, muzeum narodowe oraz kościół „Piedigrotta” w Pizzo Calabro. Wizyty w szkołach turystyki, hotelarstwa oraz liceum, pozwoliły lepiej poznać system nauczania we Włoszech.

Pomimo niemal dwuletniej znajomości partnerów projektu z jedenastu krajów wciąż pozostaje wiele do poznania. Dzięki wiedzy i doświadczeniu zdobytym przez uczniów podczas wizyt, nabywają oni pewności siebie, która będzie procentować w przyszłości.

Nabieranie świadomości własnej tożsamości narodowej, poznawanie innych kultur, pokonywanie bariery językowej, nawiązywanie kontaktów z rówieśnikami z zagranicy, zdobywanie wiedzy przekazywanej podczas realizacji projektu „Through Small To Giant Leaps” oraz kształtowanie postawy aktywnego obywatela, to najważniejsze cele projektu.

Zachęcamy wszystkich do zapoznania się z rezultatami programu „Comenius”. Można je znaleźć na stronie internetowej liceum: www.logrojec.pl w zakładce „Comenius”.

*Paweł Pośnik,
koordynator projektu*

Pobawmy się w teatr



5 maja 2015 roku w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Jurkach po raz dwudziesty drugi odbył się Regionalny Konkurs Plastyczno-Recytatorski pod hasłem „Pobawmy się w teatr” nawiązującym do 250 rocznicy powołania Teatru Narodowego w Polsce.

Pilicą

- Marcin Skatulski – SOSW Huta
- Dorota Kołodziej – NSOSW Przysucha
- Dominik Paluch – SOSW Dla Dzieci Nieślyszących Radom
- Paweł Terkner – SOSW Dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących Radom
- Martyna Gajewska – SOSW Pruszków
- Tomasz Wojna – SOSW Jurki

Wyróżnienia:

- Marek Kozłowski – SOSW Pruszków
- Mateusz Dziura – SOSW Huta
- Mariola Nalej, Karolina Kępkowska i Adam Świąderski – SOSW Jurki

W konkursie recytatorskim przyznano nagrody następującym uczestnikom:

Nagroda specjalna – Monika Badowska z ZSS w Grójcu

Szkoła podstawowa

I miejsce: Adam Gajos – SOSW Dla Dzieci Nieślyszących Radom

II miejsce: Wiktoria Wołowska – SOSW Nowe Miasto nad Pilicą

III miejsce: Jakub Kluczyk – SOSW Huta

Gimnazjum

I miejsce: Paulina Sicińska – SOSW Huta

II miejsce: Jakub Koziarski – SOSW Pruszków

III miejsce: Oskar Górski – SOSW Piaseczno

Zasadnicza szkoła zawodowa

I miejsce: Paulina Gospodarczyk – SOSW Radom

II miejsce: Kinga Wilim – SOSW Jurki

III miejsce: Katarzyna Korab – SOSW Pruszków

Szkoła przysposabiająca do pracy

I miejsce: Karolina Kotowska – SOSW Opactwo

II miejsce: Jakub Gurgul – SOSW Dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących Radom

III miejsce: Sebastian Czaja – NSOSW Przysucha

Wyróżnienia:

• Wiktoria Galińska – SOSW Dla Dzieci Nieślyszących Radom

• Oliwia Bogusz, Marcin Opłocki i Wiktoria Jastrzębska – SOSW Pruszków

• Mateusz Sowiński i Kaja Witkowska – SOSW Jurki

• Lena Bujak i Karolina Kopytowska – NSOSW Przysucha

• Karolina Jasik – SOSW Opactwo

• Paulina Sujekta – ZSS Grójec

• Wioletta Tomczak – SOSW Radom

• Justyna Matuszczak – SOSW Nowe Miasto nad Pilicą

• Wiktor Rogala – SOSW Huta

Nagrody ufundowało Starostwo Powiatowe w Grójcu.

*Monika Nerlo i Wiesława Lewandowska,
OSW w Jurkach*

NIEBIESKI MARSZ DLA AUTYZMU PO RAZ PIERWSZY W GRÓJCU



We wtorek 29 kwietnia odbył się pierwszy w historii Grójca NIEBIESKI MARSZ, w którym uczestniczyły wszystkie osoby solidaryzujące się z autyzmem. Integracyjny marsz został zorganizowany przez Zespół Szkół Specjalnych w Grójcu w ramach akcji „Kwiecień Miesiącem Autyzmu”.

W tym dniu razem z przedszkolakami oraz uczniami grójeckich szkół podstawowych, w ponad trzystuosobowej

grupie, ubrani w niebieskie koszulki, z niebieskimi sztandarami i balonami, w eskorcie policji, ruszyliśmy ulicami Grójca. Naszym celem było uświadomienie społeczności grójeckiej, czym jest autyzm, jakie są jego objawy i jak można pomóc osobie z autyzmem zrozumieć nasz świat.

Nasz marsz dotarł przed Urząd Miasta, gdzie przywitał nas Pan Burmistrz Jacek Stolarski, ubrany w niebieską koszulkę na znak solidarności z akcją. Pan Stolarski przeczytał fragment pamiętnika osoby z autyzmem. Dalsze kroki

skierowaliśmy do Starostwa Powiatowego, gdzie przywitało nas grono sprzyjających nam pracowników także ubranych w niebieskie stroje. Pan Starosta Marek Ścisłowski oraz zastępca naczelnika Wydziału Edukacji i Zdrowia Pani Barbara Orłowska przeczytali fragmenty pamiętników wyjaśniające jaki sposób osoby z autyzmem odbierają to co nas otacza. Po wypuszczeniu przez Skarbnika Powiatu Grójeckiego Panią Jadwigę Ostrowską w powietrze niebieskich balonów, które zabrały ze sobą dobre myśli dla osób z autyzmem, i słodkim poczęstunku, ruszyliśmy w drogę powrotną. Po marszu czekały na nas ciasta, ciasteczka, soki i cukierki.

Wydarzenie to nie odbyłoby się bez wsparcia Starostwa Powiatowego w Grójcu oraz lokalnych firm. Darczyńcom serdecznie dziękujemy. Wielkie podziękowania należą się również wolontariuszom z Liceum Ogólnokształcącego im. ks. Piotra Skargi w Grójcu, na których zawsze możemy liczyć.

*Ewa Mąkosa,
Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych
w Grójcu*

Laureaci konkursu plastycznego:

I miejsce:

• Maciej Sierakowski – SOSW Dla Dzieci Nieślyszących Radom

• Piotr Łakomy – SOSW Dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących Radom

• Dawid Połuba – SOSW Pruszków

• Karolina Kopytowska – NSOSW Przysucha

• Agata Wojna i Agata Ryłska – SOSW Jurki

• Jarosław Bielecki i Małgorzata Pazur – SOSW Huta

• Andżelika Wielgus i Weronika Bielecka – SOSW Nowe Miasto nad Pilicą

II miejsce:

• Krzysztof Leśniewski – SOSW Huta

• Wiktoria Wołowska – SOSW Nowe Miasto nad Pilicą

• Karol Grzeszczyk – SOSW Dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących Radom

• Kamila Drózd – NSOSW Przysucha

• Zuzanna Chrzęstek – SOSW Dla Dzieci Nieślyszących Radom

• Agnieszka Brodowicz – SOSW Pruszków

• Kacper Kosieradzki i Patrycja Jaworska – SOSW Jurki

III miejsce:

• Anita Ryłska – SOSW Nowe Miasto nad



X edycja „Działaj Lokalnie” rozpoczęta...

15 maja rozpoczęto uroczystie a zarazem radośnie X edycję konkursu „Działaj Lokalnie” w powiecie grójeckim.

Uroczystość wręczenia 19 umów dotacyjnych odbyła się w grójeckim Ratuszu. Można było poznać realizatorów projektów i ich pomysły. Umowy i certyfikaty dotacyjne zostały odebrane przez społeczników „Działaj Lokalnie”, którzy 10 lat temu razem ze Stowarzyszeniem W.A.R.K.A. zaczęli ten program w grójeckim. Podczas imprezy uhonorowano również laureatów konkursu OPOWIEDZ z zeszłorocznej edycji. Uroczystość oficjalnie zapoczątkowała realizację 19 projektów aktywizujących lokalne społeczności na terenie gmin: Warka, Chynów, Jasieniec i Grójec. Projekty były wybrane spośród 32 zgłoszonych do Lokalnego Konkursu Grantowego organizowanego przez Stowarzyszenie W.A.R.K.A. w marcu b.r.. Zwycięzcy to grupy, które – zdaniem Komisji Gran-

towej – będą najlepiej odpowiadały na lokalne potrzeby i pobudzały do wspólnego działania mieszkańców. Co się będzie działo? – Zapraszamy do zapoznania się z dofinansowanymi projektami w zakładce „DZIAŁAJ LOKALNIE – Projekty 2015” na stronie www.stowarzyszenie.warka.pl.

Dotacje przyznano na kwotę 77 804,00zł – taką sumę udało się rozdysponować dzięki Darczyńcom i Przyjaciółom „Działaj Lokalnie”; w połowie środkom Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, a w połowie Partnerom Lokalnym: samorządom, instytucjom, biznesowi i osobom indywidualnym (poznaj ich – zakładka „Partnerzy 2015” na w/w stronie www). Podczas Gali była okazja do zacieśnienia więzi między społeczni-

mi a Partnerami Samorządowymi, których reprezentowali: Krzysztof Ambroziak z Gminy Chynów, Karol Biedrzycki – Z-ca Burmistrza Gminy Grójec, Teresa Knyzio – Wiceburmistrz Warki, Marek Pietrzak – Wójt Gminy Jasieniec.

Gałę prowadziła Dagmara Sochaczewska – Przyjaciół „Działaj Lokalnie” i Stowarzyszenia W.A.R.K.A. Na wstępie – dzięki nowym technologiom – pozdrowił zebranych Andrzej Zaręba, Prezes Stowarzyszenia, który obecnie przebywa w Stanach Zjednoczonych. Na

końcu słowo podziękowania w imieniu całego Zespołu „Działaj Lokalnie” (Andrzej Zaręba – Promocja i współpraca z biznesem, Dorota Lenarczyk – Koordynator, współpraca z Grantobiorcami i Samorządami ora Agata Sotek – Asystent) skierowała Dorota Lenarczyk.



ZGRAJMY SIĘ!

Uwaga! Dobra wiadomość dla wszystkich miłośników gier planszowych z Warki i okolic! Warecki Klub Gier Planszowych i Fantastyki „WARG” otrzymał dotację na realizację projektu „ZGRAJMY SIĘ! Spotkania z grami planszowymi” w ramach programu Działaj Lokalnie od lat współorganizowanego m.in. przez Stowarzyszenie W.A.R.K.A..

Pierwsze wydarzenia związane z projektem już za nami – spotkanie w grójeckim gimnazjum, prezentacja gier historycznych podczas Nocy Muzeów w Warce, oraz nocne granie w Dworcu na Długiej, cieszyły się ogromnym zainteresowaniem ze strony dzieci, młodzieży i dorosłych. W najbliższym czasie czeka nas około dziesięciu regularnych spotkań z tego cyklu. Poza planszowymi wieczorami w Dworcu na Długiej będziecie nas mogli spotkać na wareckich piknikach z okazji Dnia Dziecka i zakończenia wakacji oraz



na konwencie fantastyki WARCON 2 w Grójcu. Oto program dalszych działań na cały okres trwania projektu:

1. Piknik z okazji Dnia Dziecka – rynek w Warce (31 maja, 14:00-18:00)
2. Warcon 2 – GOK, Grójec (20 czerwca, 11:00-17:00)
3. Spotkanie w Dworcu na Długiej (26 czerwca, 20:00-24:00)
4. Spotkanie w Dworcu na Długiej (17 lipca, 20:00-24:00)
5. Spotkanie w Dworcu na Długiej (21 sierpnia, 10:00-14:00)
6. Piknik na zakończenie wakacji – Warka (30 sierpnia)
7. Spotkanie w Dworcu na Długiej (11 września, 20:00-24:00)
8. Oficjalne eliminacje do mistrzostw Polski w Neuroshim Hex – Dworek na długiej, Warka (26 września, 10:00-16:00)
9. Spotkanie w Dworcu na Długiej (30 października, 20:00-24:00)

Serdecznie zapraszamy wszystkich, niezależnie od wieku, do wspólnego

spędzania czasu nad planszą razem z Wareckim Klubem Gier Planszowych i Fantastyki! Zgrajmy się!



Oj będzie się DZIAŁO LOKALNIE!

10. edycja konkursu „Działaj Lokalnie” została rozstrzygnięta. Kilkunastoosobowa komisja konkursowa składająca się z przedstawicieli Partnerów „Działaj Lokalnie 2015”, organizacji społecznych spoza obszaru konkursu oraz organizatora – Stowarzyszenia W.A.R.K.A. – wybrała aż 19 spośród 32 zgłoszonych projektów. Dzięki zaangażowaniu swojej grupy Partnerów udało się dofinansować projekty kwotą 77 804 zł! W ciągu dziesięciu lat zrealizowano już 202 projekty wsparte dotacjami o łącznej wartości prawie 750 000zł!!!

Lista projektów dofinansowanych w Lokalnym Konkursie Grantowym „Działaj Lokalnie 2015”:

1. Pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy oraz mieszkańcy Łychowskiej Woli, Koziegłówek, Przydróżka (gm. Jasieniec) – „Przełam bariery – spotkajmy się przy altanie” – 5 534,00 zł
2. Inicjatywa Na Rzecz Pięknego Końca Świata z Bończy (gm. Warka) – „Najpiękniejsza z(e) Wsi” – 4 700,00 zł (w tym pozafinansowo: 2 800,00 zł)
3. Grupa współpracy z OSP Ostrołęka (gm. Warka) – „Mamy lokal – i co dalej?” – 5 500,00 zł (w tym pozafinansowo: 1 500,00 zł)

4. Rada Pedagogiczna PSP Pieczyska (gm. Chynów) – „Ten teatr jest nasz – poznajmy się lepiej” – 2 800,00 zł
5. Zespół Wokalny Anima z Rososzy (gm. Chynów) – „Głosy z cienia” – 4 000,00 zł (w tym pozafinansowo: 500,00zł)
6. Grupa inicjatywna przy Świątliwej w Laskach (gm. Warka) – „W zdrowym ciele zdrowy duch...” – 6 000,00 zł (w tym pozafinansowo: 1 500,00zł)
7. Stowarzyszenie na rzecz rozwoju Gminy Chynów „Promotor” – „Sobotnie Gry Terenowe” – 4 000,00 zł
8. Gospodynie z Nowej Wsi przy OSP Nowa Wieś (gm. Warka) – „Przez gotowanie lepsze poznanie” – 4 120,00 zł (w tym pozafinansowo: 700,00zł)
9. Klub Emeryta „Pełnia życia” przy GOK w Chynowie – „Zróbmy coś dla innych, zróbmy coś dla siebie” – 2 500,00 zł
10. Klub Seniora „Młodzi Duchem” z Michalczewa (gm. Warka) – „Zatańczmy jak za dawnych lat” – 3 500,00 zł (w tym pozafinansowo: 2 500,00zł)
11. Stowarzyszenie Społeczna Inicjatywa Grójecka NOVUM – „V Grójecka Dycha – Aktywizuje dzieci, młodzież i dorosłych” – 6 000,00 zł
12. Uczniowski Klub Sportowy ISKRA Zbrosza Duża (gm. Jasieniec) – „Iskra Tour – w poszukiwaniu miejsc pięk-

- nych i zapomnianych” – 4 000,00 zł
13. Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży MGBP w Grójcu – „Rycerska Biblioteka” – 5 000,00 zł
14. Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stara Warka – „Zawsze razem na powietrzu i pod dachem” – 4 500,00 zł
15. WARG – Warecki Klub Gier Planszowych i Fantastyki – „Zgrajmy się! – Spotkania z grami planszowymi” – 4 650,00 zł (w tym pozafinansowo: 2 650,00zł)
16. Grupa nauczycieli przy Zespole Szkół w Drwalewie (gm. Chynów) – „Łapmy ulotne chwile” – 3 000,00 zł
17. Uczniowski Klub Sportowy GROT Chynów – „Aktywne weekendy” – 2 500,00 zł
18. Grupa kobiet z gminy Jasieniec – „Staropolskie obyczaje jasienskieckie wykonanie” – 3 000,00 zł
19. Zespół nauczycieli Gimnazjum w Chynowie – „Tu jest moje miejsce, tu jest mój dom” – 2 500,00 zł

Gratulujemy i zapraszamy wszystkich na realizowane w ramach projektów działania! Więcej informacji o projektach zostanie niebawem zamieszczonych na stronie: www.stowarzyszenie.warka.pl. Uroczyste wręczenie umów dotacyjnych oraz certyfikatów odbędzie się 15 maja w Grójcu.

Organizatorzy i Partnerzy „Działaj Lokalnie 2015”:

1. Ogólnopolscy Organizatorzy:
 - Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności
 - Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce
2. Lokalny Organizator:
 - Ośrodek „Działaj Lokalnie” – Stowarzyszenie W.A.R.K.A.
3. Lokalni Partnerzy Samorządowi:
 - Gmina Chynów
 - Gmina Goszczyn
 - Miasto i Gmina Grójec
 - Gmina Jasieniec
 - Miasto i Gmina Warka
 - Starostwo Powiatowe w Grójcu
 - Gminna Instytucja Kultury „Dworek na Długiej” w Warce
4. Lokalni Partnerzy GOLD:
 - DELTIMA Sp. z o.o. (gmina Warka)
 - TRANS-MED – Dariusz Witkowski (gmina Warka)
 - ZAKŁAD USŁUG KOMUNALNYCH w Warce Sp. z o.o.
 - ZARĘBA Andrzej – Radny Powiatu Grójeckiego
 - PRZYBYSZEWSKI – Maszyny i Narzędzia do Sadu i Ogrodu – Konary (gmina Warka)

5. Lokalni Partnerzy SILVER:
 - PRIMA 2000 Sp. z o.o. (gmina Warka)
 - ABAKUS Kancelaria Podatkowa - Zofia Rachubińska (gmina Jasieniec)
 - ZAJAZD NA WINIARACH w Warce
 - ŁAZUCCY Gospodarstwo Szkółkarskie (gmina Jasieniec)
 - JACKOWSKI CATERING – Paweł Jackowski (gmina Grójec)
 - TAX SERVICE s.c. Kancelaria Podatkowa – Marta Cytryńska (gmina Grójec)
6. Lokalni Partnerzy BRONZE:
 - MAZOWIECKIE CENTRUM MASZYN SA-
DOWNICZYCH Sp. z o.o. (gmina Warka)
 - FABRYKA REKLAM (gmina Grójec)
 - AUTO-KURS Transport i Szkolenie – Andrzej Majewski (gmina Warka)
 - CZECHYRA CZESŁAW Poseł na Sejm RP
 - GOOD GUITARS – Paweł Przybylski (gmina Warka)
 - OPTIMA – Marcin Majewski (gmina Warka)
7. Osoby, które przekazały 1% podarunku Stowarzyszeniu W.A.R.K.A. (KRS 0000160318)

Wśród Partnerów Medialnych jest również Miesięcznik NASZE CZASY

Muzeum w Nowym Mieście nad Pilicą

Wielkie muzeum w małym mieście – z Jerzym Poradą, byłym kustoszem Muzeum Regionalnego w Nowym Mieście nad Pilicą, rozmawia Tomasz Plaskota.

Pan był twórcą muzeum w Nowym Mieście nad Pilicą?

Nie, pan Stanisław Tkacz. Najpierw powstała Izba Pamięci Narodowej przy miejscowym oddziale PTTK, która później przekształciła się w muzeum. Jej inicjatorem był pan Tkacz, a wspierał nas Zarząd Główny PTTK. Zgromadziliśmy około 30-40 eksponatów i w 1960 r., na 560 rocznicę nadania praw miejskich Nowemu Miastu, otworzyliśmy małe muzeum. Otrzymaliśmy statut, który był identyczny dla wszystkich muzeów działających przy PTTK. Opłatę za wynajem lokalu pokrywał ZG PTTK, natomiast obsługa i gromadzenie zbiorów należała do nas, członków PTTK z Nowego Miasta. Pan Tkacz był na emeryturze i się tym zajął, ja mu trochę w tym pomagałem, bo jeszcze pracowałem zawodowo.

Największym problemem nowomiejskiego muzeum był brak własnego lokalu.

Muzeum mieściło się najpierw w Liceum Ogólnokształcącym. Mimo wielkiej sympatii i pomocy, dyrektora szkoły, wymówił lokal, ponieważ pokój zajmowany przez muzeum był potrzebny na klasę lekcyjną. Eksponatów przybyło, pan Tkacz zebrał dużo starych, cennych monet z XVII i XVIII wieku; część eksponatów, w tym monety, były zmagazynowane w suterenie liceum. Włamano się i skradziono monety, inne rzeczy złodziei nie zainteresowały. Po czterech latach muzeum przeniosło się do prywatnego domu, gdzie otrzymaliśmy do użytku jedno pomieszczenie.

Kiedy Pan został kustoszem?

Po kradzieży pan Stanisław Tkacz zniechęcił się do prowadzenia muzeum. W 1986 r. na zarządzie PTTK poproszono mnie, abym zajął jego miejsce. Zgodziłem się. Pełniłem tę funkcję społecznie do 1989 r. Przez ten czas muzeum pięć razy zmieniał lokal, bo podwyższano nam czynsz, a ZG PTTK nie mógł płacić za wynajem więcej niż przydzielona na ten cel kwota w budżecie.

Ciągle przeprowadzki musiały być trudnymi momentami dla muzeum.

Najgorszy był moment, kiedy oddział PTTK w Nowym Mieście przestał istnieć, ZG PTTK przestało finansować wynajem sali i poleciło przekazanie zbiorów do innych muzeów wskazanych przez nich. Byłem przerażony tą informacją. Ludzie z Nowego Miasta i okolic mi zaufali, przekazali muzeum dużo eksponatów, które stały się formalnie własnością PTTK; zgodnie z żądaniem PTTK eksponaty miały trafić do innych miast. Poprosiłem Radę Miejską, aby pomogła mi znaleźć lokal. Jedno, drugie, trzecie podejście nie przyniosło rezultatu. Radni mówili: „A po co nam tu muzeum?”, „Jak będzie trzeba obejrzyć muzeum to może pojedzie do większego miasta”.

Ale udało się. Muzeum przetrwało.

Kiedy naczelnikiem został członek byłego zarządu PTTK w Nowym Mieście, późniejszy burmistrz pan Jerzy Markiewicz, przekonał radę do przejęcia muzeum przez miasto, a ja uzyskałem zgodę ZG PTTK na nieodpłatne przekaza-

nie eksponatów miastu. Od tego czasu koszty wynajmu lokalu są pokrywane z budżetu miasta. Urząd jednak nie miał własnego lokalu i od 1989 r. muzeum siedem razy zmieniał lokal, aż w końcu trafiło do budynku przy placu ojca Honorata Koźmińskiego. Teraz znalazło miejsce w nowym budynku gminy.

Włożył Pan dużo pracy i serca w utrzymanie muzeum.

Ze zdezelowanych stolików szkolnych, przy pomocy dyrektora w Ośrodku Pracy Pozaszkolnej, gdzie był dział stolarstwa, powstały gabloty. Pomałowałem je, oszkliliem je i usystematyzowałem zbiory według działów, specjalizacji. Zbiory liczą ponad dwa tysiące eksponatów.

Jakie są działy?

Archeologiczny – skromny dział z ciekawymi eksponatami. Znajdują się w nim wykopaliska z terenów Nowego Miasta, Gostomi, Łęgonic, narzędzia kamienne m.in. topory, siekiery krzemienne, urny grzebalne, popielnice, noże do wyprawiania skór, motyki, pochodzące sprzed 2000-3000 lat. Dostyc bogaty jest dział historyczny, który zawiera dokumenty, odznaczenia, dyplomy naszych przodków. W dziale etnograficznym zebrano dawne narzędzia. Mamy też dział militaria z okresu I i II wojny światowej. W dziale sztuka znajduje się kilka cennych obrazów, które należały do byłego właściciela Nowego Miasta i pałacu, Jana Małachowskiego. Kilka się uratowało, były potwornie zniszczone. Naszą placówkę odwiedzali znawcy sztuki, oglądali obrazy i ubolewali, że jeszcze rok, dwa i nic z nich nie zostanie. Trudno się dziwić, w lokalach, gdzie było muzeum, nie było warunków do przechowywania obrazów. Przeważnie muzeum mieściło się w zawilgoconych i nie ogrzewanych pomieszczeniach. W ostatnim budynku, należącym do miasta też był grzyb, mimo że było ogrzewanie. Trzy lata temu w klasztorze ojców kapucynów w Nowym Mieście i w muzeum działającym przy nim była przeprowadzana renowacja obrazów i portretów. Nawiązałem kontakt z paniami, które zajmowały się tam renowacją. Kiedy zobaczyły stan obrazów muzealnych, za połowę ceny odnowiły obrazy.

Które eksponaty uważa Pan za najciekawsze?

Archeologiczne i starodruki. W muzeum znajdują się m.in. Kazania księdza Piotra Skargi z początku XVI wieku, po konserwacji i pierwszy tom Biblii Marcina Lutra ze skórzanymi okładkami – niestety kilkadziesiąt stron jest bardzo zniszczonych. Nie było wcześniej warunków, więc starodruki przechowywano w tajnej kancelarii urzędu miasta. Cieszę się, że teraz muzeum ma odpowiednie warunki i zwiedzający będą mogli te cenne dla naszej kultury i historii dzieła oglądać. Niezwykle interesujące są stare zdjęcia, z uroczystości patriotycznych, religijnych, rodzinnych, które przekazywali mieszkańcy nowego Miasta i okolic. Zebrałem wiele artykułów i notatek prasowych dotyczących Nowego Miasta, Łęgonic, Żdżar i innych miejscowości. Dzięki uprzejmości księży z Nowego

Miasta, Żdżar, Łęgonic oraz mojej koleżance, udało się sfotografować księgi parafialne, pochodzące nawet z początku XV wieku. To był ostatni moment, później księgi przekazano do archiwum kurii. Materiały zostały zapisane na dysku i opracowane. Fantastyczna rzecz.

Czy w muzeum znajdują się eksponaty związane z doktorem Stanisławem Gutkiewiczem, zamordowanym w Katyniu?

Jest jego dyplom ukończenia studiów i dwa czy trzy zdjęcia. Urodził się w Białobrzegach, był lekarzem, specjalizował się w Dorpacie na Łotwie i w Petersburgu. Po wybuchu rewolucji udało mu się wrócić do Polski. Miał gabinet lekarski w Nowym Mieście. Działał w Stronnictwie Narodowym, za co był więziony w Berezie Kartuskiej. Był wielkim społecznikiem. Na błoniach nad Pilicą organizował rozgrywki sportowe, młodzież i dorośli wspólnie budowali boiska sportowe, odbywały się tam rozgrywki w siatkówkę, w piłkę nożną, w koszykówkę. Latem, w soboty i niedziele, odbywały się tam festyny. Prowadził miejscową sekcję Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, stworzył także chór „Lutnia”. W 1939 r. został zmobilizowany do wojska, uczestniczył w kampanii wrześniowej, dostał się do niewoli sowieckiej, zginął w Katyniu.

W muzeum znajduje się gabłota poświęcona rodzinie Zdziarskich z Łęgonic.

Pochodzili z Rawskiego, mieli kilka majątków ziemskich. Byli wielkimi patriotami i działaczami społecznymi. Stanisław Kazimierz Zdziarski był właścicielem majątku w Łęgonicach. Był bardzo ceniony przez miejscowych chłopów W Łęgonicach nie było lokalu na szkołę, więc bezpłatnie udostępnił dwa pomieszczenia w swoim dworze naorganizację klas. Był światłym rolnikiem, brał udział w konkursach rolniczych i hodowlanych. Przed wojną działał w Stronnictwie Narodowym. W czasie okupacji zasilł szeregi Armii Krajowej; w jego dworze mieściła się szkoła podoficerska AK, druga znajdowała się w Gostomi. Jego syn, Marian, zginął podczas okupacji. Walczył w Konfederacji Narodu, którą ojciec wspierał finansowo. Kiedy po II wojnie światowej przeprowadzono reformę rolną, część majątku w Łęgonicach rozdano chłopom a na części ziemi powstała spółdzielnia produkcyjna. Zdziarski wyjechał na Ziemię Odzyskane, tam krótko był agronomepracował jako agronom i wkrótce znalazł zatrudnienie w Warszawie. Jego drugi syn odzyskał pałac w Łęgonicach.

Choroba zmusiła Pana do rezygnacji z funkcji kustosza.

Zrezygnowałem z prowadzenia muzeum jesienią 2013 r., kiedy doznałem udaru. Zadzwoniłem do pani burmistrz

i powiedziałem, że żona zwróci klucze. Pani burmistrz, Barbara Gąsiorowska przekonywała mnie, abym jeszcze wrócił, ale odmówiłem, wiedziałem, że nie zdołam już prowadzić muzeum, brakowało mi sił. Od listopada 2013 r. do maja 2015 r. muzeum było nieczynne. Trudno było kogoś znaleźć. Nie każdy się nadaje. Trzeba mieć pasję, interesować się historią. Straciliśmy na tym. Miałem dużo kontaktów, nasze muzeum przyjeżdżali odwiedzać ludzie nie tylko z najbliższej okolicy, także z Warszawy. Wszyscy potem do mnie dzwonili, dlaczego nie ma muzeum, musiałem ich odsyłać do urzędu miasta.

Burmistrz Mariusz Dziuba rozpiisał konkurs. Nowym opiekunem muzeum został Mariusz Witlib.

Moim zdaniem to najbardziej odpowiednia osoba na to stanowisku. Jako student etnografii wielokrotnie odwiedzał placówkę, którą się opiekowałem, interesował się eksponatami i ich historią. Jeśli będzie potrzebował mojej rady i pomocy, jestem do jego dyspozycji.

Muzeum Regionalne w Nowym Mieście nad Pilicą, Pl. O. H. Koźmińskiego 1/2

Ekspozycja jest udostępniana w poniedziałki i czwartki w godz. 10-14, w soboty w godz. 10-12. Tel. 48 674 10 98.

POLACY MOGĄ BYĆ DUMNI

Miliony młodych Polaków wyjechało na zachód Europy bo tam jest lepiej niż u nas. Zazdrościmy ustabilizowanej demokracji, przestrzegania prawa i sprawnej policji, a więc bezpieczeństwa i dostatku. Jak zdobyliśmy mistrzostwo świata w piłkę siatkową to ogromny sukces i powód do dumy, bo wreszcie w czymś jesteśmy lepsi, bo ciągle czujemy się gorsi niż ci na zachodzie.

Ks. Marek Gancarczyk w 36 numerze Gościa Niedzielnego przytacza dane pochodzące z raportu unijnej Agencji Praw Podstawowych: "Najwięcej kobiet doznało przemocy seksualnej i fizycznej w Danii – aż 52%; Finlandia – 47%; Szwecja – 46%; Francja – 44%; POLSKA – 19%. Molestowanie kobiet powyżej 15 roku życia dotyka w POLSCE – 32% populacji; Szwecji – 80%; Danii – 81%. Aż 86% POLEK zadeklarowało, że nigdy nie odczuwało lęku przed przemocą (...) w krajach skandynawskich strach odczuwa co trzecia kobieta (...) Doświadczanie przemocy fizycznej w dzieciństwie POLSKA – 14%; Dania – 33%; Finlandia prawie 50%; - średnia dla całej Unii – 33%."

Te dane mówią, jak jest NAPRAWDĘ!!!! Jacy są Polacy: zacofani, homofobiczni, prymitywni, skłonni do przemocy i do tego katole. Słowem – jak bez przerwy pisze „Wyborcza” i bębni telewizja – mohery z ciemnogrodu? Za dużo z nas jest katolikami. Zbyt wielu kieruje się w życiu dekalogiem oraz tradycją, a to zacofanie i wsteczność w porównaniu ze „światłym zachodem” jest przedmiotem szyderstwa od świtu do nocy przez media mętnego nurtu. „Macie jeszcze dużo do zrobienia” – apelował do nas błogosławiony Jan Paweł II – nie jesteśmy idealni to prawda, ale w podstawowej relacji kobiet z mężczyznami POLACY mogą być wzorem dla całej Unii. To jest wspaniała i bardzo brzemienista w skutki wiadomość. Ważna, bo dotyczy każdego z nas. Mimo wszystko nie stała się obiektem wielkiej narodowej dyskusji w mediach elektronicznych i prasie. Wniosek można wyciągać wiele z tej sytuacji. Dotyczy ona bowiem jednego z najbardziej podstawowych mechanizmów funkcjonowania społeczeństwa. Oto kilka z nich:

1. Dzięki wierze katolickiej szerzonej przez polski Kościół (nie tylko kapłani, ale wszystkie osoby konsekrowane) i tradycji Polacy mają mocny krę-

gosłup moralny oparty na dekalogu. To umacnia wierzących i budzi uznanie u ateistów.

2. Wiara i Kościół nie tylko prowadzą do zbawienia, ale owocują „tu i teraz” tak pozytywnymi skutkami społecznymi, że szerzone przez nie wartości wymagają poszanowania i ochrony. Niszczenie ich jest głupotą i szkodnictwem, np. Golgota Picnic czy tęcza na Placu Zbawiciela.

3. Polskiemu narodowi nie potrzebne są liberalno-lewicowe wynalazki jak ideologia gender i inne importowane z zachodu, bo to z nas niech biorą społeczności Unii Europejskiej przykład.

4. Bez stałego korzystania z katolickich mediów, tj. prasy radia i telewizji, pozostajemy w niewiedzy lub otrzymujemy informacje niepełne co zupełnie wypacza ich sens. Jesteśmy wtedy dezinformowani sądząc, że posiadliśmy wiedzę o faktach i wydarzeniach.

Takie wnioski nasuwają się same. Głębszą analizę pozostawiam Szanownym Czytelnikom, bo na pewno będzie to słuszne i zbawienne.

Witold Rak

Przeciwno trzem wrogom: Niemcom, Sowietom i UPA

Niedawno minęła 70 rocznica jednego z największych zwycięstw powojennego podziemia niepodległościowego. 7 maja 1945 r. pod Kuryłówką, niedaleko Leżajska, oddział Narodowej Organizacji Wojskowej rozgromił ekspedycję karną NKWD. Nie byłoby tego zwycięstwa, gdyby nie waleczność i odwaga Józefa Zadzińskiego „Wołyniaka” – dowódcy jednego z oddziałów. Niewiele osób wie, że „Wołyniak” walkę partyzancką rozpoczął na terenie Grójecczyny.

Józef Zadziński, urodził się w 1923 r. w Równem na Wołyniu. Pochodził z patriotycznej rodziny; jego brat zginął w Katyniu, dwie siostry walczyły w powstaniu warszawskim. Podobno jako czteroletni chłopiec, mały Józek, z powodzeniem dosiadał kawalerskiego konia. We wrześniu 1939 r. po wybuchu wojny zostawił kartkę, że idzie walczyć za Polskę i dołączył na ochotnika do Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga. Uczestniczył w bitwie pod Kockiem, dostał się do niewoli; Niemcy wypuścili jednak nieletniego żołnierza. Powrócił do domu, gdzie zdziwieniu i radości nie było końca. Rodzina zdążyła go już opłakać. Po zdaniu matury na tajnych kompletach, w połowie 1941 r. został skierowany przez NOW, konspiracyjną organizację wojskową Stronnictwa Narodowego, do Lechanic w powiecie grójeckim, do majątku Kazimierza Brzezińskiego, przedwojennego prezesa Stronnictwa Narodowego na Ziemi Grójeckiej i wojennego prezesa SN Warszawa Ziemska. W Lechanicach i w drugim majątku Brzezińskiego, Michałowie, bardzo aktywnie działała Narodowa Organizacja Wojskowa. Młody Zadziński spotkał się z całkiem inną atmosferą niż w Warszawie. Kazimierz Brzeziński wprowadzał go w arkana wiedzy o walce konspiracyjnej i walce partyzanckiej. Tu zaprzyjaźnił się z – pisze Alina Glińska – z wieloma ludźmi, którzy przychodzili i zbierali się w domu pp. Brzezińskich, dyskutowali na różne tematy, słuchali u ks. Proboszcza w Grójcu radia zagranicznego. Po jakimś czasie Józka skierowano do podchorążówki, którą prowadzono w Dańkowie. Wymagania były duże, ponieważ słuchacz tajnej podchorążówki musiał wykazać się maturą. Nauka w podziemnej podchorążówce trwała równo rok, uczęszczało do niej trzydziestu słuchaczy. Będąc w podchorążówce, Zadziński był również członkiem oddziału drużyn bojowych, którym dowodził Jan Kamer „Bolesław”.

W Grójeckim znaczną rolę w podziemnej organizacji narodowców odgrywał prof. Wacław Kapelczyński „Wertus”. Przed nim składał przysięgę Józef Zadziński „Zawisza”. Pobyt „Zawiszy” w Grójeckim został przerwany. Wskutek wyspy musiał czym prędzej uciekać do Warszawy. Pociągiem wraz ze swoim przyjacielem konspiracyjnym „Longinusem” uciekali z zagrożonego terenu – pisze Dionizy Garbacz w książce „Wołyniak. Legenda prawdziwa”. Zdekonspirowanego Zadzińskiego wysłano na Rzeszowszczyznę do oddziału „Ojca Jana”, gdzie zmienił pseudonim na „Wołyniak”.

Sowieckie wojska podobnie jak na innych terenach zdobytej Polski również na Podkarpaciu represjonowały polskie podziemie. Do katowni UB i NKWD, albo na Syberię, trafiali żołnierze AK, NOW i cywilni przedstawiciele Polskiego Państwa Podziemnego. W związku z tym, 26 lutego 1945 r. komendant Okręgu Rzeszowskiego NOW Kazimierz Mirecki wydał rozkaz wznawiający działalność NOW. Żołnierze narodowego podziemia walczyli z Sowietami i jego polskimi sługusami oraz z UPA, która pacyfikowała podkarpackie wsie. Szczególną

ległościowym. Powszechne były dezercje z LWP czy KBW i przechodzenie do oddziałów partyzanckich. Sowietci, czasem przy współpracy UPA, ścigali dezertów i atakowali posterunki MO podejrzewane o współpracę z lokalnym podziemiem. Tak było też 6 marca 1945 r., kiedy trzydziestoosobowa grupa czerwonoarmistów i Ukraińców z Kulna rozbiła posterunek MO w Kuryłówce, odbijając aresztowanego Ukraińca, byłego funkcjonariusza Orpo, niemieckiej policji. Napastnicy zabili dwóch mieszkańców wsi i ograbili chłopów. Kolejny atak sowiecko-ukraiński na Kuryłówkę nastąpił 19 marca. Strzały zaalarmowały oddziały NOW znajdujące się w niedalekim Tarnawcu. Żołnierze z oddziałów „Wołyniaka”, „Lisa” i „Majki” poradzili sobie z napastnikami, którzy wycofali się do Kulna, a następnie w stronę Krzeszowa.

Do majowej bitwy pod Kuryłówką doszło, kiedy NKWD ścigało oddział 3. Samodzielnego Batalionu Operacyjnego Wojsk Wewnętrznych (późniejsze KBW) z Biłgoraja, który zdezerterował z sowieckiej służby. Jeden z sowieckich oddziałów dotarł aż do Kuryłówki. Na

skutek ostrzelania oddziału przez partyzantów z NOW, NKWD-dziści wycofali się, jednak powrócili rano następnego dnia w większej sile, atakując wieś od strony rzeki San i Kulna. Po pierwszej wymianie ognia oddziały NOW zaczęły się wycofywać, jednak „Ojciec Jan” nakazał obronę wsi. Siły obrońców nie były liczne, ale oddział „Radwana” z powodzeniem się bronił. Zmusiło to Sowietów do przegrupowania się i uderzenia od strony lasu. Ponad godzinna obrona wsi pozwoliła dotrzeć na miejsce oddziałowi „Majki” z Tarnawca i oddziałowi „Wołyniaka” z Ożanny. Przybycie oddziału dowodzonego przez Zadzińskiego zadecydowało o zwycięstwie Polaków po ciężkich siedmiodziesięciu walkach

i trzech atakach NKWD. Zginęło 57 Sowietów i 7 żołnierzy NOW. Oddziały NOW wycofały się ze wsi, spodziewając się, że Sowietci uderzą na Kuryłówkę jeszcze większymi siłami. Wiek z obawy przed sowieckimi represjami opuścili również jej mieszkańcy. NKWD napadło na Kuryłówkę już następnego dnia, wieś spalono, a siedmiu mieszkańców, którzy zostali, zamordowano. Żołnierze NOW nie zostawili ich na pastwę losu w trudnych chwilach. Komenda Okręgu Rzeszowskiego NOW wypłaciła mieszkańcom Kuryłówki zapomogę z pieniędzy zdobytych w banku w Przemyśle 26 czerwca 1945 r.

Tomasz Plaskota

Media mętnego nurtu

Często takie określenie pada w telewizji TRWAM, RADIU MARYIA lub NASZYM DZIENNIKU. Można je także spotkać w tekstach prawicowych publicystów. Czy jest ono uprawnione?

Może to jednak przesada – wszak żyjemy w wolnym kraju, a wolność słowa gwarantuje nam konstytucja. Czy elektroniczne środki przekazu – radio i telewizja – mogą być na tyle bezczelne i usłużne dla rządzących, aby nas oszukiwać, manipulować przekazem, co powoduje, że informacja przestaje być obiektywna? Zwykle, włączając radio lub telewizor, nie zastanawiamy się nad prawdziwością przekazywanych tam wiadomości – przyjmujemy je jako wiarygodne.

Zastanówmy się chwilę nad wiadomością o bezpieczeństwie na drogach podawaną w wielu serwisach informacyjnych w oparciu o raport NIK. Trudno, aby zwyczajny człowiek sięgał do publikacji NIK-u, gdyż jest zbyt obszerna. Temat jest jednak super ważny, bo dotyczy KAŻDEGO Z NAS i to nieustająco, ponieważ codziennie poruszamy się po drogach. Przecież to sprawa życia lub śmierci, a często także i kalectwa. W Programie Trzecim Polskiego Radia usłyszeliśmy: „Polskie drogi są niebezpieczne”. „Ginie zbyt wiele osób” – alarmuje NIK! Wytknięto również nadużywanie fotoradarów przez strażę gminne, które tym sposobem łatają budżet zamiast dbać

Witold Rak

26-lecie beatyfikacji Franciszki Siedliskiej

23 kwietnia przypada rocznica beatyfikacji bł. Marii od Pana Jezusa Dobrego Pasterza – Franciszki Siedliskiej, założycielki Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu.

Główne uroczystości związane z obchodami jubileuszu 26-lecia beatyfikacji bł. Franciszki Siedliskiej odbyły się 1 maja w kościele w Roszkowej Woli.

Obchody rozpoczęły się godziną modlitw i świadectw. Następnie odbyła się uroczysta Msza św. koncelebrowana, której przewodniczyli ks. Jerzy Bors, i ks. Roch Walczak oraz ks. Bogumił Karp, ks. Krzysztof Białkowski,

o bezpieczeństwo – o tym wspomniano zaledwie na marginesie, ale to też uczyniono najważniejszym elementem przekazu. Wzbudzając sympatię słuchaczy, bo nikt nie lubi, jak na niego polują chociażby w naszym Grójcu.

Ta sama informacja w Radio Maryja nie pomstowała głównie na fotoradary, ale podawała również: „Przyczyną zbyt wielu wypadków w naszym kraju są – zły stan dróg, złe oznakowanie i braki w wyszkoleniu policji. Powoduje to, że W POLSCE GINIE NAJWIĘCEJ LUDZI.” W Europie gorzej jest tylko w Rumunii, jak podają te ponure statystyki. I to dopiero po prostu poraża! Pojawia się szereg pytań, w tym jedno najważniejsze: dlaczego inne kraje potrafią o to zadbać, a u nas tak źle? Ciągłe słyszymy, jak rząd szczyty się, ile funduszy unijnych przeznaczono na budowę i modernizację dróg.

Dwie rozgłoszenie radiowe – dwie informacje o tym samym raporcie i w każdym punkcie obie prawdziwe, zatem zarzut „radio i telewizja kłamie” – odpada. Co oglądamy, czego słuchamy i jakie gazety czytamy, jest naszym indywidualnym wyborem. Czy korzystamy z prawdziwego czy z fałszywego świadectwa o otaczającej rzeczywistości to nasza decyzja. Z jakiego źródła informacji czerpiemy – krystalicznego i czystego czy odpowiednio zmaconego, aby nie poznać co tam pływa? Nasza decyzja i nasza odpowiedzialność.

o. Piotr Owczarz i ks. Mariusz Zembruński.

Po Eucharystii wyruszyła pieszka pielgrzymka do Żdżar, podczas której wierni szli śladami bł. Franciszki od jej dzieciństwa po moment śmierci. Mimo kapryśnej pogody w pielgrzymce uczestniczyło bardzo dużo osób z całej Polski.

Po dotarciu do kościoła w Żdżarach wierni odmówili Litanię do bł. Franciszki Siedliskiej i oddali cześć jej relikwiiom. Na zakończenie wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni na poczęstunek w ogrodzie żdżarskim przygotowany przez siostry z różnych zgromadzeń oraz na zabawy i konkursy dla uczestników pielgrzymki.



fot. Agnieszka Napiórkowska Gość Niedzielny

ORLIK BASKETMANIA 2015



Już po raz trzeci w Warce odbyły się eliminacje gminne do ogólnopolskiego Turnieju Orlik Basketmania. 15 maja na warckim boisku wybiegli młodzi adepci koszykówki którzy rywalizowali o awans do Finałów Makroregionalnych. Emocji nie brakowało.

W zawodach organizowanych przez CeSiR Warka wystartowało w sumie 12 drużyn, które rozgrywały mecze w kategorii szkół podstawowych oraz gimnazjum. W każdej kategorii wiekowej mecze zostały rozegrane systemem „każdy z każdym”.

Największym zainteresowaniem cieszyły się zawody dla szkół podstawo-

wych, w których zarówno wśród dziewcząt, jak i chłopców wystartowało po 4 drużyny. Młodzi zawodnicy bardzo poważnie podeszli do zawodów. Na boisku wyróżniali się przede wszystkim zaangażowaniem i wolą walki. Pomimo niekorzystnych wyników walczyli do końca o cenne punkty, co niekiedy decydowało o losach meczów. Kibice głośno dopingowali swoich faworytów co dodawało smaczku rywalizacji. Po rozegraniu wszystkich meczów w kategorii szkół podstawowych dziewcząt bezkonkurencyjna okazała się reprezentacja z Grabowa nad Pilicą która zajęła I miejsce. Drugą pozycję wywalczyły zawodniczki z PSP 1 Warka. Reprezentacja Chynowa uplasowała się na III miejscu, a dziewczęta z PSP 2 Warka na IV miejscu. W kategorii chłopców było więcej emocji, aż 3 drużyny toczyły bardzo wyrównany pojedynek a o zwycięstwie decydowały małe punkty. I miejsce ostatecznie zajęła drużyna z PSP 1 w Warce, II miejsce PSP 2 w Warce, III miejsce PSP Chynów, a rywalizację zamknęła drużyna z Grabowa nad Pilicą.

W kategorii gimnazjum rywalizowały

zespoły z trzech miejscowości: Warki, Grabowa nad Pilicą i Chynowa. Wśród dziewcząt został rozegrany jeden, decydujący mecz, w którym zawodniczki z Grabowa nad Pilicą ograły koleżanki z Chynowa. Podobnie było w kategorii chłopców, jednak mecz był bardziej

emocjonujący, gdy toczyła się punkt za punktem. Po regulaminowym czasie gry zwycięz-

cząca okazała się Gimnazjum z Grabowa nad Pilicą, które zwyciężyło jednym punktem z zespołem z Warki.

Zawody w Warce dostarczyły dużo nowych doświadczeń wszystkim uczestnikom turnieju. Pozwoliły zawodnikom zweryfikować posiadane umiejętności na tle rówieśników z innych drużyn, a nauczycielom wychowania fizycznego wyznaczyły kierunek szkolenia z zakre-

su koszykówki.

Na zakończenie turnieju dyrektor Centrum Sportu i Rekreacji w Warce pan Marian Górski wręczył wszystkim młodym zawodnikom pamiątkowe dyplomy za grę i sportowe zaangażowanie.



Ponadto zwycięscy poszczególnych kategorii: PG w Grabowie nad Pilicą, Reprezentacja dziewcząt z PSP w Grabowie nad Pilicą i grupa chłopców PSP 1 w Warce, już wkrótce powalczą w Radomiu i Kielcach o udział w finale ogólnopolskim. Jeszcze raz gratulujemy zwycięzcom wareckich zawodów i życzymy powodzenia na kolejnych szczeblach rozgrywek ORLIK BASKETMANIA 2015.

Geopodchody 2015

W dniach 7-9 maja 2015 r. uczniowie II i III klasy technikum geodezyjnego CKZiU w Nowej Wsi uczestniczyli w praktycznej części ogólnopolskiego konkursu geodezyjnego „GEOPODCHODY”, który odbył się w Olsztynie (woj. warmińsko-mazurskie).

Centrum Kształcenie Zawodowe i Ustawicznego reprezentowały aż 3 zespoły, stworzone przez p. Annę Glazer-Obłoczyńską – nauczyciela przedmiotów geodezyjnych. Uczniowie z Nowej Wsi znaleźli się w gronie 22 najlepszych drużyn wyłonionych na podstawie wyników testu teoretycznego spośród 46 zespołów z 18 szkół w Polsce. Test teoretyczny, który uczniowie rozwiązywali 15 kwietnia br. przez platformę Moodle, zawierał zestaw 100 pytań z zakresu wszystkich działów m.in. kartografię, metody obliczeniowe, fotogrametrię i nowoczesne satelitarne techniki pomiarowe.

Na etapie praktycznym, podczas blisko 6-godzinnej rywalizacji, zespoły konkursowe wykonywały określone zadania na specjalnie w tym celu przygotowanych stanowiskach na terenie kampusu uniwersyteckiego w olsztyńskiej dzielnicy Kortowo. O wysokim poziomie trudności zadań świadczą już znamienite nazwiska ich autorów – członków kadry naukowej Wydziału Geodezji, Inżynierii Przestrzennej i Budownictwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Uczestników oceniło jury konkursowe w składzie: mgr inż. Zdzisław Gąsiorowski ze Stowarzyszenia Geodetów Polskich oraz dr inż. Joanna Janicka, dr inż. Andrzej Dumalski



i dr inż. Krzysztof Mroczkowski z Instytutu Geodezji Wydziału Geodezji, Inżynierii Przestrzennej i Budownictwa UWM.

Część praktyczna konkursu miała formę znanych wszystkim podchodów. Do uzyskania wysokich wyników w konkursie nie wystarczyła więc wie-

nutowych oknach czasowych, a jedno stanowisko od drugiego dzieliła niekiedy odległość nawet 1 km.

„GEOPODCHODY” to jednak nie tylko trud konkursowych zmaganiach lecz także wspaniała zabawa. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali specjalne prezenty od prezydenta miasta Piotra Grzymowicza – seans filmowy pt. „Podróż do miliarda Słońc” w nowoczesnym olsztyńskim planetarium. Podczas trzydniowego pobytu w Olsztynie uczniowie mieli okazję zwiedzić także Stare Miasto z jego zabytkami, takimi jak XIV-wieczny gotycki zamek Kapituły Warmińskiej czy Wysoka Brama, a także poznać jedno z najbardziej urokliwych miejsc w Polsce, jakim jest Kortowo.

W ręce naszych uczniów trafiły także medale! – co prawda tylko drewniane „medale pocieszenia”, wykonane przez uczniów ZSB Olsztyn, lecz dla tak miłej nagrody warto było podjąć starania. Wyniki konkursu stanowią niemiłą powód do dumy – drużyna w składzie Paulina Cieślak, Natalia Sobocińska i Michał Piwowarek uplasowała się na 7 miejscu, uzyskując aż 52,5 pkt, czyli tylko o 10 pkt mniej od zwycięzców.

Konkurs miał na celu poszerzenie umiejętności zawodowych przez konkurencję praktyczną w rzeczywistych warunkach terenowych oraz propagowanie zasad pozytywnego współzawodnictwa, które kształtuje kompetencje kluczowe, niezwykle istotne w zawodzie geodety.

Z niecierpliwością czekamy już na kolejną, przyszłoroczną edycję „GEOPODCHODÓW” i jak obiecali uczniowie – następnym razem nie wracamy bez prawdziwych medali i nagród.

Anna Glazer-Obłoczyńska



dza teoretyczna i umiejętności praktyczne, konieczna była także dobra orientacja w terenie, a jak na przyszłych geodetów przystało – także sprawność fizyczna i wytrzymałość. Zadania musiały być bowiem wykonane w 30-mi-

Finał szkolnej ligi strzeleckiej

W dniu 22.05.2015 r. na strzelnicy miejskiej KZR-LOK w Warce odbyło się uroczyste zakończenie Ligi Strzeleckiej Szkolnych Kół Ligi Obrony Kraju z terenu powiatu grójeckiego w roku szkolnym 2014/2015. Odbyły się cztery rundy strzelań z kbks i jedna runda z kbk AK.

Wyniki zespołowe

Dziewczęta

- I miejsce: ZSP Warka - 808 pkt
- II miejsce: LO Grójec - 528 pkt
- III miejsce: ZSP Grójec - 280 pkt
- IV miejsce: ZSP Jasieniec - 211 pkt
- V miejsce: LO Warka - 199 pkt
- VI miejsce: CKZiU Nowa Wieś - 166 pkt

Chłopcy

- 1. ZSP Warka - 874 pkt; 2. ZSP Jasieniec - 830 pkt; 3. CKZiU Nowa Wieś - 594 pkt; 4. LO Grójec - 534 pkt; 5. ZSP Grójec - 306 pkt; 6. LO Warka - 238 pkt

Klasyfikacja generalna (dziewczęta, chłopcy)

- 1. ZSP Warka - 1682 pkt; 2. LO Grójec - 1062 pkt; 3. ZSP Jasieniec - 1041 pkt; 4. CKZiU Nowa Wieś - 760 pkt; 5. ZSP Grójec - 586 pkt; 6. LO Warka - 482 pkt

Wyniki indywidualne

Dziewczęta

- 1. Katarzyna Sosnowska, ZSP Warka - 336 pkt
- 2. Anna Mich, ZSP Warka - 261 pkt
- 3. Natalia Strulak, LO Grójec - 225 pkt
- 4. Izabela Marczak, ZSP Warka - 211 pkt
- 5. Agata Mroła, LO Grójec - 194 pkt
- 6. Karolina Fudecka, ZSP Warka - 189 pkt

Chłopcy

- 1. Michał Radecki, ZSP Jasieniec - 320 pkt
- 2. Piotr Rodak, ZSP Warka - 308 pkt
- 3. Dominik Marcinkowski, ZSP Warka - 302 pkt
- 4. Łukasz Janowski, ZSP Warka - 264 pkt
- 5. Bartłomiej Luchciński, ZSP Warka - 260 pkt
- 6. Kamil Grochowski, ZSP Jasieniec - 259 pkt

Zwycięzcom i uczestnikom wręczono dyplomy, medale, puchary, nagrody książkowe oraz słodycze. Fundatorami nagród byli: Starostwo Powiatowe w Grójcu, KZR-LOK w Warce, CeSiR w Warce.

Na zakończenie Prezes Zarządu Rejonowego LOK w Warce – Jan Traczyk podziękował wszystkim uczestnikom, opiekunom kół szkolnych, sędziom i działaczom KZR-LOK za pomoc przy organizacji pięciu rund Ligi Strzeleckiej. Należy podkreślić, że młodzież miała możliwość zapoznać się nie tylko z bronią sportową, ale w piątej rundzie rywalizować z bronią wojskową popularnego karabinu kbk AK